



MICHAŁ BALOGH\*

 <https://orcid.org/0000-0002-5673-3524>

## ZJAZD DREZDEŃSKI W 1793 ROKU

### Abstract

#### The Dresden Congress of 1793

This article examines one of the most significant stages, arguably even a turning point, in the preparations for the Kościuszko Uprising: the congress of Polish émigrés held in Dresden in early September 1793. In the historiography of the years 1792–1794, and particularly in studies of the activities of Polish patriots in Saxony during this period, this event has received little attention. The neglect results primarily from the scarcity of sources and the difficulties involved in accessing the surviving materials. The analysis presented here is based chiefly on the correspondence of Pierre Parandier, a French secret agent who, together with Ignacy Potocki, Tadeusz Kościuszko, Hugo Kołłątaj, and other émigrés, had resided in Leipzig since 1792, working to secure political support for the planned uprising. After several months of relative inaction, the émigrés reached a number of crucial decisions in September 1793 concerning both the preparations for the insurrection and their attempts to establish foreign alliances. Among the outcomes of the congress were a plan for the uprising itself, several accompanying documents, and an agreement on military desertion, previously misattributed to Wojciech Turski. Above all, from the time of the Dresden meeting, Parandier actively lobbied the French Ministry of Foreign Affairs to issue a declaration of support for the projected insurrection. This article therefore offers a comprehensive account of the event by presenting both established and newly uncovered findings. It reconstructs the circumstances, course, and consequences of the previously overlooked congress of Polish patriots in Dresden.

**Keywords:** emigration, insurrection, Tadeusz Kościuszko, French Revolution, Polish-Lithuanian Commonwealth, partitions of the Polish-Lithuanian Commonwealth

\* Wydział Historii, Uniwersytet Warszawski;

Institut d'histoire moderne et contemporaine, Université Paris-1 Panthéon Sorbonne

 [mfb1806@gmail.com](mailto:mfb1806@gmail.com)

Nadesłany 12.12.2024; Nadesłany po poprawkach 13.06.2025; Zaakceptowany 18.09.2025

Dzieje narodowej konspiracji, działalności emigracyjnej i genezy insurekcji kościuszkowskiej są w polskiej historiografii przedstawione dość niejasno. Co prawda od XIX w. powstało wiele publikacji poruszających te zagadnienia, jednak tylko nieliczne wniosły do tej tematyki coś nowego. Wynika to z kilku przyczyn. Po pierwsze, zachowało się mało źródeł dotyczących zarówno konspiracji krajowej, jak i działalności emigrantów w Saksonii. Te istniejące zaś nie zawierają bezpośrednich informacji o wydarzeniach (z powodu zachowywanej przez autorów listów i redagowanych dokumentów ostrożności w prowadzonych zapiskach) lub pisane były z perspektywy czasu. Po wtóre, po drugiej wojnie światowej zaledwie kilku badaczy zajmowało się tematem powstania 1794 r. i poprzedzającej go emigracji. Po trzecie wreszcie, należy przyznać, że często badania te były prowadzone w sposób pozostawiający wiele do życzenia. Mimo imponującej liczby publikacji ich treść nie ujmuje szeregu istotnych faktów, które w znaczący sposób wpłynęły na dzieje. Do przykładów bez wątpienia należy zjazd drezdeński z 1793 r., którego okoliczności zwołania i przebiegu zostaną przedstawione w niniejszym artykule.

Studiując opracowania, których rozdziały zostały poświęcone emigracji polskiej w latach 1792–1794, można odnieść wrażenie, że podawane przez autorów informacje są często sprzeczne i ostatecznie trudno na podstawie historiografii rozstrzygnąć, kto i kiedy przebywał w Lipsku czy Dreźnie, jak przebiegała wymiana korespondencji i jakie działania podejmowali patrioci w tych ośrodkach<sup>1</sup>. Tematyka ta jest szczególnie istotna, chodzi bowiem o poczynania najważniejszych przedstawicieli polskiej elity politycznej w szczególnie istotnym momencie dziejów.

W biografii Tadeusza Kościuszki jej autor – Tadeusz Korzon, nawiązując do wydarzeń przełomu sierpnia i września 1793 r., napisał, że „odbyły się przecież narady nad planem powstania w Lipsku z Ignacym Potockim. Nie wiadomo, jakim sposobem brał w nich udział Kołłątaj, który po powrocie z kuracji zamieszkał w Dreźnie [...]”<sup>2</sup>. W dalszych fragmentach Korzon nie podał żadnych szczegółów. Z kolei Aleksander Kraushar i Stefan Kieniewicz w ogóle pominęli wątek drezdeńskiego spotkania i skupili się na ogólnym kontekście wydarzeń poprzedzających insurekcję<sup>3</sup>. Słuszne, choć zwięzłe spostrzeżenia

<sup>1</sup> Podobne spostrzeżenia wstępne poczyniłem w artykule na temat misji Kościuszki do Paryża i jego pobytu w Saksonii; zob. Michał BALOGH, *Misja Kościuszki do Paryża w 1793 r. Wyjaśnienie sprawy memoriałów przekazanych ministrowi Lebrunowi*, *Przegląd Historyczny*, t. 115: 2024, z. 1, s. 33–49.

<sup>2</sup> Tadeusz KORZON, *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta* (Album Muzeum Narodowego w Rapperswilu, t. 4), Kraków 1894, s. 276.

<sup>3</sup> Aleksander KRAUSHAR, *Barss, palestrant warszawski, jego misja polityczna we Francji (1793–1800). Ze źródeł archiwalnych*, Warszawa 1904, s. 53–74; Stefan KIENIEWICZ, *Ignacy Działyński 1754–1797* (*Życiorysy zasłużonych Polaków wieku XVIII i XIX*, nr 12), Kórnik 1930, s. 105–124.

poczynił Wacław Tokarz, podając, że do będącego w Dreźnie Hugona Kołłątaja „udali się Kościuszko i Zajączek – w celu wygotowania odezw i planów organizacji powstańczej, a widowym wynikiem jego zgody na całą akcję był fakt, że brat jego Rafał wyruszył w Krakowskie razem z Kościuszką i Zajączkiem”<sup>4</sup>. Podobne, lecz mniej konkretne uwagi wynotowała Jadwiga Nadzieja, krótko stwierdzając, że w „pierwszych dniach września Kościuszko wraz z Zajączkiem i bratem Kołłątaja Rafałem ruszyli do Drezna, gdzie na wszelki wypadek ułożono *Akt powstania* i przygotowano odpowiednie instrukcje”<sup>5</sup>. Bogusław Leśnodorski w rozdziale poświęconym działalności Kołłątaja w latach 1792–1794 nie podał niemal żadnych konkretów, ograniczając się do kilku nieprecyzyjnych domysłów co do głównych aktorów wydarzeń, miejsc ich pobytu oraz okoliczności funkcjonowania<sup>6</sup>. W hasłach *Polskiego słownika biograficznego* poświęconych Kościuszcze czy Kołłątajowi również nie znajdziemy szczegółów na temat działalności emigracyjnej w Saksonii, a jedynie nieprecyzyjne, bardzo ogólne informacje, niewolne zresztą od błędów<sup>7</sup>.

Podbudowy źródłowej nie mają też spostrzeżenia Jacka Staszewskiego, według którego „podział emigracji na dwa ośrodki i dwa nurty zaczął się pogłębiać

<sup>4</sup> Wacław TOKARZ, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794–1812)*, t. 1, Kraków 1905, s. 84.

<sup>5</sup> Jadwiga NADZIEJA, *Generał Józef Zajączek 1752–1826*, Warszawa 1975, s. 123. Również w przypadku tak obszernej i kompleksowej biografii Zajączka łatwo zauważyć, że okres działalności emigracyjnej lat 1792–1794 został przedstawiony dosyć ogólnikowo.

<sup>6</sup> Zob. Bogusław LEŚNODORSKI, *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku* (Studia i Materiały z Dziejów Polski w Okresie Oświecenia, t. 3), Warszawa 1960, passim, zwłaszcza s. 328–339. Po pierwsze, większość rozważań skupia się na kwestiach ideowych, nie zaś konkretnych ustaleniach biograficznych; po drugie, autor nader często posługuje się domniemaniami; po trzecie wreszcie, nie skorzystał on z kluczowych źródeł dotyczących działalności emigracyjnej patriotów: obszernej korespondencji Pierre’a Parandiera i listów Scipione Piattolego. Obaj, obecni od 1792 r. wśród zebranych w Saksonii Polaków, pisali o podejmowanych przez nich działaniach i naradach, panującej atmosferze oraz decyzjach co do dalszych kroków. Parandier był informatorem i agentem francuskiego ministerstwa, Piattoli z kolei słał relacje Stanisławowi Augustowi jako jego sekretarz i pośrednik między monarchą a emigrantami.

<sup>7</sup> Warto wspomnieć m.in. o tym, że Kościuszko najprawdopodobniej nie wyjechał do Francji przed 8 stycznia, wiadomo też, że nie wiozł z sobą memoriału zapowiadającego „radykalne reformy społeczne”. Nad Elsterą zjawiał się już na początku maja, a nie dopiero w sierpniu. Zjazd emigrantów odbył się w Dreźnie, nie w Lipsku; zob. Stanisław HERBST, *Kościuszko, Andrzej Tadeusz Bonawentura (1746–1817)*, [in:] *Polski słownik biograficzny* (dalej cyt. PSB), t. 14, red. Emanuel ROSTWOROWSKI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 433–434. Co do Kołłątaja, warto być może było jednak zaznaczyć, że nie tylko „obserwował, czy królowi się uda znaleźć znośny modus vivendi z konfederacją i Rosją”, lecz także, że sam był współinicjatorem tych projektów. Znane dziś źródła pozwalają dokładniej ocenić rolę Kołłątaja w przygotowanie misji Kościuszki do Paryża. W jego biogramie także nie pada ani słowo o wrześniowym zjeździe nad Łabą; zob. Bogusław LEŚNODORSKI, *Kołłątaj, Hugo h. Kotwica*, [in:] PSB, t. 13, red. Emanuel ROSTWOROWSKI, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 340–341.

latem 1793 r. W Lipsku przy Tadeuszu Kościuszcze gromadzili się zwolennicy walki zbrojnej o wyzwolenie Polski pracując nad planami powstania. W Dreźnie przebywali ludzie stanowiący «mózg» przygotowań od strony programowej: politycznej, administracyjnej itd.»<sup>8</sup>. Prace Zdzisława Janeczka na temat Ignacego Potockiego w ogóle pomijają interesujący nas w prezentowanych tu rozważaniach wątek<sup>9</sup>. Henryk Kocój konsekwentnie traktuje omawiane kwestie pobieżnie<sup>10</sup>. Z kolei Bartłomiej Szyndler w biografii Kościuszki przedstawił syntezę tylko części prac dotyczących tematu<sup>11</sup>. Podobnie dwie kolejne biografie Naczelnika również nie wniosły nowych ustaleń w kontekście wydarzeń roku 1793<sup>12</sup>. Najwięcej uwagi sytuacji i działaniom w Saksonii poświęcił Jan Pachonński w monografii dotyczącej pobytów Kościuszki na ziemi krakowskiej, choć przedstawione w niej informacje wymagają szerszego komentarza, a po części także źródłowej weryfikacji i ponownej refleksji<sup>13</sup>.

Nawet jeśli niektóre fakty są zestawione mniej więcej w odpowiedniej kolejności chronologicznej, wskutek niedostatku przypisów często nie wiadomo, jakie jest pierwotne źródło przekazów. Jest to istotne szczególnie ze względu na to, że literatura obfituje w często powtarzane mylne, dwuznaczne i niepewne informacje, czego weryfikację utrudnia brak odniesień do wykorzystanych tekstów. Wyżej przytoczone nieścisłości w pracach nie zostały przywołane w celu poczynienia zarzutów poszczególnym badaczom lub podważenia ich rzetelności; włożyli oni ogromny wkład do polskiej historiografii. Intencją jest ukazanie trudności w odtworzeniu wydarzeń rozgrywających się między emi-

<sup>8</sup> Jacek STASZEWSKI, *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*, Wrocław 1986, s. 152–153.

<sup>9</sup> Zdzisław JANECEK, *Działalność polityczna Ignacego Potockiego w latach 1793–1794*, [in:] *Zwycięstwo czy klęska? W 190 rocznicę powstania kościuszkowskiego*, red. Henryk Kocój (Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, nr 599), Katowice 1984, s. 55–56. W biografii marszałka litewskiego autor ten pisze o naradach Kościuszki z Potockim w Lipsku, później ustaleniach z Kołłątajem, ale nie podaje żadnych szczegółów; zob. idem, *Ignacy Potocki. Marszałek Wielki Litewski (1750–1809)*, Katowice 1992, s. 201.

<sup>10</sup> „W tym trudnym dla Francji okresie emigranci polscy skupieni w Dreźnie i Lipsku krzęcali się energicznie wokół przygotowania insurekcji”; Henryk Kocój, *Francja a upadek Polski. Polskie rachuby na pomoc Francji w czasie Sejmu Czteroletniego i insurekcji kościuszkowskiej*, Kraków 1976, s. 133. Te same słowa w bardzo podobnej książce: idem, *Wielka Rewolucja Francuska a Polska. Zarys stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w okresie Sejmu Wielkiego i powstania kościuszkowskiego*, Warszawa 1987, s. 126–127.

<sup>11</sup> Bartłomiej SZYNDLER, *Tadeusz Kościuszko 1746–1817*, Warszawa 1991, s. 176–178.

<sup>12</sup> Tu dowiadujemy się, że Kościuszko „latem 1793 roku spotkał się w Lipsku z Ignacym Potockim i dowiedział się, że w Warszawie i Wilnie powstało już konspiracyjne sprzymierzenie [...]”; Alex STOROŻYŃSKI, *Kościuszko. Książę chłopów* (Fortuna i Fatum), Warszawa 2011, s. 245–249. Ponownie więc mamy do czynienia z inną sekwencją wydarzeń. Zob. też Dariusz NAWROT, *Tadeusz Kościuszko*, Kraków 2017, s. 96.

<sup>13</sup> Jan PACHOŃSKI, *Kościuszko na ziemi krakowskiej*, Warszawa–Kraków 1984, s. 27–67.

grantami, działającymi w sekrecie, pod presją policji i władz mocarstw rozbiorowych. Dodatkowych komplikacji nastręcza brak źródeł oraz rozproszenie tych, które się zachowały. Tymczasem wiele informacji pozwala uporządkować obfita korespondencja Pierre'a Parandiera (1757–1815)<sup>14</sup>. Znał on dobrze polskie realia: zetknął się z nimi pierwszy raz już na przełomie lat 1783 i 1784, pracując jako adwokat w Lyonie. Tam, z pewnością za pośrednictwem swojego mistrza Antoine'a-François'a Prost de Royera, poznał Ignacego Potockiego, który zaproponował mu stanowisko swojego sekretarza. Parandier się zgodził i kolejne dziewięć lat spędził u boku marszałka litewskiego, bacznie obserwując dynamiczne zmiany polityczne zachodzące w Rzeczypospolitej oraz nawiązując bliskie relacje z polską elitą oświeceniową<sup>15</sup>.

Po obaleniu Konstytucji majowej spora część „patriotów”, z Potockimi na czele, udała się na emigrację, m.in. do Lipska<sup>16</sup>. Zjawił się tam również Parandier, który nawiązał korespondencję najpierw z dotychczasowym ministrem pełnomocnym Francji Marie-Louisem Descorchesem, później bezpośrednio z ministrem spraw zagranicznych Republiki Pierre'em Lebrunem. Likwidacja najważniejszych francuskich placówek dyplomatycznych w Europie Środkowej i Wschodniej sprawiła, że obecność Parandiera nad Elsterą stawała się z punktu widzenia Paryża coraz istotniejsza. Na początku 1793 r. został on mianowany tajnym agentem i informatorem. Stał się jednocześnie pośrednikiem między „patriotami” w Saksonii a francuskim ministerstwem, które to – podczas swojej rocznej misji – usilnie nakłaniał do wsparcia sprawy polskiej<sup>17</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest po pierwsze, uporządkowanie faktów dotyczących polskiej działalności emigracyjnej późnym latem 1793 r., nieprecyzyjnie dotąd przedstawianych; po drugie, uzupełnienie wiedzy o treści znajdujące się w niezbadanych do tej pory źródłach. Nie trzeba przekonywać, że temat przygotowań insurekcyjnych jest pod wieloma względami dla historii Polski szczególnie istotny i wart rozważań, a spotkanie patriotów w Dreźnie pod koniec sierpnia i w pierwszych dniach września 1793 r. niewątpliwie zasługuje na odrębną kartę w dziejach.

<sup>14</sup> Daty życia ustalone na podstawie rejestru zgonów i dziedziczenia. Według podanych informacji zmarł 17 X 1815 r., w wieku 58 lat, w Paryżu; Archives de Paris, DQ8 991, k. 38.

<sup>15</sup> Pierre DOYON, *La mission de Descorches en Pologne*, Revue d'histoire diplomatique, an. 42: 1928, N°1, s. 194–195. Więcej na temat wczesnych lat działalności francuskiego agenta: Michał BALOGH, *Pierre Parandier (1757–1815), ses activités et sa vie jusqu'à la Grande Diète*, Orbis Linguarum, 2025 (w druku).

<sup>16</sup> „Na jakimś cmentarzu zaniesiemy kości nasze...”. *Listy do Ignacego Potockiego pisane na emigracji 1792–1794*, wyd. Michał BALOGH, Patryk KUC, Warszawa 2025, s. 14–18.

<sup>17</sup> Władysław M. KOZŁOWSKI, *Misja Kościszki do Paryża w r. 1793*, Lwów 1899, s. 10–32; A. KRAUSHAR, op.cit., s. 18–74.

## ZJAZD W DREZNIE

Wśród lakonicznych i często niejasnych przekazów źródłowych uwagę przykuwa krótka wzmianka Kołłątaja, która ułatwić może odtworzenie biegu wydarzeń. Ksiądz podkanclerzy wspomina, że lato 1793 r. „nie ma nic w sobie”, poza korespondencją Parandiera z ministrem Françoisem-Louisem Deforguesem, „aż też na końcu miesiąca sierpnia zaczęły się nowe pobudki czynienia przez naleganie wojskowych i wielu gorliwych obywateli polskich, żeby nie zaniedbywać ratunku Ojczyzny”<sup>18</sup>. Wydaje się, że okres ten stanowi moment przełomowy w działalności emigracyjnej i niepodległościowej. Wówczas Polacy zebrani w Saksonii nawiązali kontakty z konspiracją krajową, a bezpośrednio po spotkaniu w Dreźnie Kościuszko udał się na Podgórze.

W sierpniu 1793 r. wśród patriotów nad Elsterą byli: Stanisław Kostka Potocki, Ignacy Potocki, Jan Kołłątaj<sup>19</sup>, Józef Zajączek, ks. Grzegorz Piramowicz, Michał Zabiełło, przede wszystkim zaś Tadeusz Kościuszko i Pierre Parandier<sup>20</sup>. W tym samym czasie w Dreźnie od niedawna przebywał cierpiący na podagrę Hugo Kołłątaj, który koordynował na emigracji prace redakcyjne nad dwutomowym dziełem propagandowym *O ustanowieniu i upadku Konstytucji polskiej 3<sup>go</sup> maja 1791*. Zgromadzeni w Lipsku patrioci nie tylko odbierali i oczekiwali kolejnych wieści z Paryża, Warszawy czy Grodna, lecz także sami od roku podejmowali wysiłki w celu nawiązania kontaktów zagranicznych i ułożenia planów dotyczących przyszłych przedsięwzięć niepodległościowych.

Od początku 1793 r. ich swoboda w codziennym funkcjonowaniu stawała się coraz bardziej ograniczona, a komunikacja – utrudniona przez działalność szpiegów i agenturę. Zdobycie Moguncji przez wojska koalicji i prowadzona przez nie kontrofensywa utrudniała korespondencję z Francją, listy były narażone na przechwycenie przez służby wrogich państw, a naciski dyplomacji rosyjskiej na dwór drezdeński wywierały presję i zmuszały Polaków do ostrożności<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> *Memoryał Kołłątaja o przygotowaniach do powstania r. 1794, napisany dla Tomasza Wawrzeckiego*, [in:] Waław Tokarz, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja (1794–1812)*, t. 2, Kraków 1905 (dalej cyt. *Memoryał Kołłątaja*), s. 235.

<sup>19</sup> W liście Stanisława Kostki widnieje „pan Jan”, wiadomo jednak, że 5 września „Pan starosta Jan Kołłątaj i p. Eustachy (synowiec) w przeszły Czwartek ztąd odjechali do Galicyi”; H. Kołłątaj do F. K. Dmochowskiego, Drezno, 9 IX 1793, [in:] *Listy Hugona Kołłątaja pisane z emigracji w r. 1792, 1793 i 1794*, t. 2, wyd. Lucjan SIEMIENSKI (Pamiętniki z Osiemnastego Wieku, t. 12), Poznań 1872 (dalej cyt. *Listy Hugona Kołłątaja*), s. 99–100. W omawianym okresie wśród emigrantów przebywał również brygadier Jan Potocki, brat Ignacego i Stanisława Kostki. Jego obecność w centrum opisywanych wydarzeń jest więc również prawdopodobna.

<sup>20</sup> S. K. Potocki do A. Potockiej, Lipsk, 20 VIII 1793, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej cyt. AGAD), Archiwum Publiczne Potockich (dalej cyt. APP), vol. 262, t. 2, s. 350–352.

<sup>21</sup> „Une des lettres pour vous a été interceptée, Citoyen Ministre”; P. Parandier do P. Lebruna, Lipsk, 20 II 1793, Archives Diplomatiques de La Courneuve, (dalej cyt. AD), Correspondance politique (dalej cyt. CP), Pologne, vol. 321, k. 128. „Depuis huit jours je n’ai reçu de

Emigranci byli obserwowani przez policję saską, która pobłażliwie patrzyła jednak na ich działalność<sup>22</sup>.

Można odnieść wrażenie, że w letnich miesiącach emigranci odstąpili od aktywniejszych działań politycznych, wybierając raczej powściągliwość i czekając na dalszy bieg wydarzeń. Prace nad wspólnym dziełem patriotów poświęconym ostatnim czterem latom wydarzeń w Rzeczypospolitej jednak trwały i dobiegały końca. Skupiano się na wspólnych wysiłkach, bez większego rozgłosu i ryzyka narażenia azylu udzielonego im przez dwór drezdeński. Bieg wydarzeń, jak wspomina w przywołanym wyżej cytacie Kołłątaj, nabrał tempa właśnie z końcem sierpnia. Część obecnych w Lipsku patriotów udała się do Drezna w celu omówienia z Kołłątajem kwestii dotyczących powstania. Najwcześniej wyjechał Zabiełło, 29 sierpnia w ślad za nim wyruszyli Piramowicz, generał Zajączek, następnie Parandier z Kościuszką. W tym samym czasie Franciszek Ksawery Dmochowski i Samuel Bogumił Linde zjechali do Lipska, dołączając do Potockich<sup>23</sup>.

Spotkanie patriotów w Dreźnie odbywało się w sekrecie i część informacji wciąż ogranicza się do domniemań. Bez wątpienia ułożono wówczas „akt powstania i wszystkie inne stosowne do tej roboty pisma”, jak wspomina Kołłątaj<sup>24</sup>. Sporo informacji podaje Parandier, relacjonując w sposób dosyć enigmatyczny kolejne posunięcia i decyzje. Najpierw z Drezna pisał: „J'arrive dans cette capitale, Citoyen Ministre, où je resterai quelques jours pour voir et observer”<sup>25</sup>.

---

Varsovie aucune dépêche pour vous, Citoyen Ministre. Je crains que depuis que les délations et l'espionnage y sont établis dans toute leur force, la police ne soit parvenue à découvrir le moyen de correspondance nécessaire par la barbarie des circonstances et que tout ce qui vient de là, soit intercepté”; P. Parandier do P. Lebruna, Lipsk, 1 III 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 165. „Dziś oddano mi z poczty list JW Pani Stanisławowej [z] 11 *Januarii*, odpieczetowany, poszarpany, podarty [...]”; J. U. Niemcewicz do I. Potockiego, *Wiedeń*, 6 II 1793, [in:] „*Na jakiz cmentarz zaniesiemy kości nasze...*”, s. 129.

<sup>22</sup> Naciski dyplomacji pruskiej pojawiały się od początku pobytu Polaków za granicą: „Quelques ministres étrangers ont reçu la nouvelle que les confédérés émigrés projettent de fixer le siège de leur politique à Leipzig où on veut se servir d'une imprimerie polonaise. Je dois pourtant ajouter que Monsieur de Lucchesini est persuadé que ma cour ne permettra pas l'exécution de ce projet”; A. F. Essen do J. A. Lossa, Warszawa, 8 VIII 1792, Hauptstaatsarchiv Dresden, Geheimen Kabinett, Loc. 3571/5, k. 319. Kopia pisma włożona między notatki policyjne z informacjami o Polakach sporządzona w 1793 r., ibid., Loc. 1430/2, k. 1–3. Naciski ambasadora Sieversa za pośrednictwem posła w Dreźnie: J. J. Sievers do I. Mestmachera, Warszawa, 19 II / 2 III 1793, Biblioteka Polska w Paryżu, rkps 29, s. 1589–1590; Jakob J. Sievers, *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*, wyd. Barbara GROCHULSKA, Piotr UGNIĘWSKI, Warszawa 1992, s. 44.

<sup>23</sup> „Piramek nous a quitté hier à mon grand regret, Zajączek est parti avec lui, Kościuszko et Perendier ont pris le même chemin, mais ceux-ci nous reviendront dans peu, et Dmochowski et Linde nous sont revenus”; S. K. Potocki do A. Potockiej, Lipsk, 30 VIII 1793, AGAD, APP, vol. 262, t. 2, s. 357.

<sup>24</sup> *Memoryał Kołłątaja*, s. 238.

<sup>25</sup> P. Parandier do F. L. Deforguesa, Drezno, 31 VIII 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 492.

Warto zwrócić uwagę, że i dla innych planowany pobyt nie miał trwać długo, skoro Stanisław Kostka Potocki w cytowanym liście przewidywał rychły powrót Kościuszki i Parandiera.

Francuski agent dopiero po powrocie nad Elstęgę, 10 września, relacjonował Deforguesowi rozmowy prowadzone w ciągu ostatnich dni w taki sposób, by w razie przechwycenia korespondencji przez służby państw koalicji trudno było się domyśleć jakichkolwiek konkretów o planach patriotów. Informował on jednak wprost, że w Rzeczypospolitej oczekuje się narodowego powstania. Przekonywał, że Francja powinna wesprzeć polskie wysiłki niepodległościowe i podtrzymać przychylnie usposobienie Turków. Nawiązując do rozmów z Kościuszką na temat planów dezercji wysuniętych przez byłego sekretarza legacji francuskiej w Warszawie Kazimierza La Roche'a, wspominał, że zamysł ten jest doskonały i zasługuje na uwagę, gdyby powstanie w Rzeczypospolitej okazało się niemożliwe<sup>26</sup>. Można zatem wnioskować, że jednym z wątków dyskusowanych podczas zjazdu drezdeńskiego był alternatywny plan dezercji wojsk polskich przedłożony ministerstwu przez La Roche'a. Warto poświęcić mu nieco uwagi, ponieważ i ten projekt nie jest w pełni znany i omówiony, a wszystko wskazuje na to, że został zaaprobowany przez Kościuszkę i był kilkakrotnie przypominany Ministerstwu Spraw Zagranicznych Republiki.

Według memoriału La Roche'a, wysłanego w październiku 1793 r. do stojącego wówczas na czele francuskiej dyplomacji ministra Deforguesa, plan ten został ułożony dosyć wcześnie, bo jeszcze w 1792 r., przed wyjazdem sekretarza z Polski, w porozumieniu z przywódcami patriotów<sup>27</sup>. Projekt polegał na wywołaniu dezorganizacji w szeregach wojsk polskich i zgromadzeniu żołnierzy w Mołdawii, na Wołoszczyźnie i Pomorzu. Autorstwo „planu dezercji” Jan Pachonński przypisał Wojciechowi Turskiemu, stwierdzając, że jest to pierwszy

---

<sup>26</sup> Parandier pisał: „On s'attend à une explosion nationale en Pologne, j'aurai soin de l'observer et de vous en rendre compte. Nous aurons pu faire quelque chose pour ce peuple malheureux. Il est bon d'entretenir les dispositions favorables des Turcs. Le général Kociuszko m'a, dans le temps, parlé d'un plan de désertion de l'armée polonaise fait par le Citoyen La Roche. Ce plan est excellent et mérite votre attention, si toute insurrection en Pologne devenait impossible”, P. Parandier do F. L. Deforguesa, Lipsk, 10 IX 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 507. Najpewniej rozmowy toczyły się właśnie podczas zjazdu, dla zmylenia wywiadu pisał już po powrocie do Lipska, a moment, w którym dyskutował z Kościuszką, określił intencjonalnie jako bliżej nieokreślony („dans le temps”).

<sup>27</sup> „quoique ce plan paraisse actuellement entravé par les circonstances que le temps perdu a amenées depuis le premier instant où il avait été combiné, avant mon départ de Pologne avec les chefs du parti patriotique et depuis avec le général Kosciuszko et autres qui étaient venus à mon instigation à Paris”; K. La Roche do F. L. Deforguesa, Paryż, 6 X 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 564. Potocki i Kołłątaj, podobnie jak inni, opuścili Warszawę natychmiast po przystąpieniu króla do konfederacji targowickiej, pierwsze uzgodnienia musiały więc odbyć się albo korespondencyjnie, albo dopiero po przybyciu La Roche'a z Turskim do Saksonii.

projekt formacji polskiej na obczyźnie: „Tymczasem, w kwaterze głównej w Vaillencourt Turski zreagował 25 czerwca 1793 r. memoriał dla ministra wojny Bouchotte’a. Proponował w nim utworzenie punktu zbornoego dla dezertorów polskich z armii zaborczych na pograniczu Turcji, deklarując, że z pomocą francusko-duńsko-szwedzko-tureką powstanie szybko stutysięczna armia polska [...]”<sup>28</sup>.

Niezależnie od domniemanej propozycji Turskiego, w korespondencji La Roche’a kierowanej do ministra Lebruna znajdziemy ideę tego projektu pod datą 19 maja. W liście tym czytamy: „Il existe un plan secret dont je n’ai pas cru jusqu’à présent devoir ennuyer le Conseil exécutif. Il est le seul dans la situation actuelle de la Pologne qui puisse l’admettre dans le calcul de nos moyens indirects pour nuire à nos ennemis. Ce plan, dont le Citoyen Descorches à Constantinople et Ingelström [sic!] à Stockholm ainsi que tous ceux qui doivent y concourir dans l’intérieur de la Pologne ont déjà des instructions, est une fomentation de désertion dans toute l’armée polonaise et particulièrement celle cantonnée vers les bords du Dniester et les frontières de Poméranie. Toutes les dispositions sont faites, il ne s’agit plus que de convenir des points de ralliement en Valachie, Moldavie et Poméranie”<sup>29</sup>.

Wygląda na to, że projekt dezercji ułożony był o wiele wcześniej, niż sądził Pachoński<sup>30</sup>. Dnia 28 V 1793 r. Parandier pisał do La Roche’a, będąc pośrednikiem między nim a Kościuszką, o 7 tys. polskich żołnierzy stacjonujących na Ukrainie, którzy – przekonani o obecności przyszłego Naczelnika – mieli się przedostać do Mołdawii. W odpowiedzi La Roche potwierdził odbiór listu od Kościuszki, informując, że przekazał ministrowi aprobowany już przez tegoż generała „plan dezercji”. W kolejnym memoriale, z 18 sierpnia, La Roche doprecyzował projekt nowemu ministrowi, pisząc: „Le Citoyen Ministre daignera se faire représenter tout ce qui avait été écrit sur cet objet et communiqué au Comité de salut public pendant le dernier ministère ; qu’on obtienne seulement des points de ralliement en Moldavie, Valachie de la part de la Porte

<sup>28</sup> Tytuł podrozdziału brzmi „Wojciech Turski autorem pierwszego projektu formacji polskiej na obczyźnie”; zob. Jan PACHOŃSKI, *Legiony Polskie. Prawda i legenda 1794–1807*, t. 1, red. Janusz SIKORSKI, Jadwiga NADZIEJA, Warszawa 1969, s. 44–46.

<sup>29</sup> K. La Roche do P. Lebruna, Paryż, 19 V 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 314–315.

<sup>30</sup> Autor informował ponadto, że „Bouchotte uznał projekt za interesujący, ale sprzeciwił mu się minister spraw zagranicznych Deforgues [...] na próżno usiłował zmienić jego opinię La Roche, który w licznych memoriałach rozszerzył projekt Turskiego proponując utworzenie drugiego punktu zbornoego w Szwecji”, co, jak wiemy, proponował już w maju. Autor powołuje się na źródła dość nieprecyzyjnie, w zasadzie nie nawiązując do właściwych materiałów. Trudno zrozumieć, dlaczego zamieszcza on w przypisie odwołania do artykułu Reychmana i tekstu Forstera, niezwiązanych w zasadzie z omawianym tematem. Przytoczony vol. 655 (AD, MD, France), zatytułowany „France et divers États de l’Europe 1795–1796”, również nie zawiera informacji dotyczących poruszonego problemu; zob. J. PACHOŃSKI, *Legiony Polskie*, s. 46.

ottomane et en Poméranie de la part de la Suède et l'on verra accourir des bataillons entiers des Polonais qui n'abandonneront leur patrie que dans l'espoir d'y rentrer triomphants sur les satellites russes. D'ailleurs, les Turcs sentiront eux-mêmes l'importance d'avoir une avant-garde formidable de 30 à 40 000 soldats bien exercés et encore mieux animés contre des ennemis communs<sup>31</sup>. O tym, że na zjeździe w Dreźnie omawiano ten plan oraz ponownie go aprobowano, świadczą dwa argumenty. Po pierwsze, Parandier zaraz po spotkaniu pisał o nim do Deforguesa. Po drugie, równo miesiąc po dyskusjach La Roche złożył obszerny memoriał do ministerstwa, którego część stanowiło ponowne przywołanie szczegółów projektu<sup>32</sup>.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Wydaje się, że plan dezercji miał być planem wobec insurekcji alternatywnym. O prawdziwości tego stwierdzenia świadczą dwa fragmenty. Najpierw 10 września Parandier pisał: „ce plan est excellent et mérite votre attention, si toute insurrection en Pologne devenait impossible”<sup>33</sup>. Cztery dni później klarował przyjęty scenariusz: „Je vous ai parlé, Citoyen Ministre, dans plusieurs de mes dépêches, du désespoir et de l'indignation des Polonais qui semblaient conduire à une terrible explosion vraiment nationale. Ces détails ont fixé l'attention des patriotes polonais qui sont à Leipsig et le général Kociusko qui a l'entière confiance de la nation et de l'armée, vient de partir d'ici pour se rendre incognito sur les lieux et s'il y a quelque chose à faire, croyez qu'il le tentera; **sinon** [wyróżnienie – M.B.], il cherchera à favoriser un projet de désertion du Citoyen La Roche qui est excellent, mais dont l'exécution devient un peu difficile maintenant que les troupes polonaises sont coupées par les armées russes”<sup>34</sup>.

Trudno powiedzieć, jakie jeszcze kwestie zostały podniesione wówczas w Dreźnie<sup>35</sup>. Pachoński uznawał, że ułożono wówczas pierwotną wersję aktu

<sup>31</sup> K. La Roche do F. L. Deforguesa, Paryż, 18 VIII 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 478.

<sup>32</sup> K. La Roche do F. L. Deforguesa, Paryż, 6 X 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 564–573. Niewykluczone, że sam memoriał może literalnie odzwierciedlać dyskusje patriotów w Dreźnie. Nota znajduje się w liczącym 49 stron kopiaruszu pism La Roche'a kierowanych do ministra Deforguesa, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 562–573, 637–649. Pisma te zawierają wiele istotnych informacji dotyczących przygotowań insurekcji i roli Polski w zorganizowaniu dywersji. Bez wątplenia zasługują one na odrębne studium.

<sup>33</sup> P. Parandier do F. L. Deforguesa, Lipsk, 10 IX 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 507.

<sup>34</sup> P. Parandier do F. L. Deforguesa, Lipsk, 14 IX 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 509.

<sup>35</sup> Szyncler w tej kwestii nie tylko pisze o spotkaniu delegatów konspiracji krajowej Eliaza Aloe i Aleksandra Walknowskiego z patriotami w Lipsku, ale również bezzasadnie zakłada przedstawienie dokładnego planu powstania na podstawie raportu historycznego Franciszka Barssa (Rapport historique [...], AD, CP, Pologne, vol. 322, k. 67–79) drukowanego fragmentarycznie przez Kraushara (A. KRAUSHAR, op.cit., s. 102–121). Kościuszko miał jednak zostać o szczegółach poinformowany dopiero na Podgórzu („Le 11 de septembre nous nous rencontrâmes à Podgorze. J'ai exposé au GG. Kosciuszko et Z[ajączek] l'état des circonstances dans lesquelles nous nous trouvions”; Rapport historique [...], AD, CP, Pologne, vol. 322, k. 71).

powstania, od której ostateczna wersja (ogłoszona 24 marca) odbiegała, oraz instrukcję<sup>36</sup>. Opisując dyskusje i podjęte wówczas decyzje, stwierdził, że roztrząsano kwestię wyboru generałów ziemiańskich, którzy mieliby zajmować się szkoleniem kadr, propagandą, wywiadem, przygotowaniem amunicji i zaopatrzenia itd. Kościuszko miał przekonywać o konieczności założenia klubów w poszczególnych miastach i wysłania emisariuszy na wieś. Generałowie ziemiańscy mieli odpowiadać za pobór rekruta, pieszego uzbrojonego jednego z pięciu dymów oraz konnego jednego z 50 dymów. Według kalkulacji miało to dać 160 tys. piechoty i 16 tys. jazdy w Koronie i na Litwie. Wojsko miało być podzielone na trzy dywizje i wsparte pospolitym ruszeniem<sup>37</sup>. Trudno jednak stwierdzić, na jakiej podstawie Pachoński uznał, że te kwestie były poruszane akurat w Dreźnie. Bez wątplenia jednak przedyskutowano akt powstania i jego podstawową formę, jak wspomina w memoriale Kołłątaj<sup>38</sup>.

Do Drezna przybyli wówczas, w pierwszych dniach września 1793 r., Aleksander Walknowski i Eliasz Aloe – w charakterze przedstawicieli konspiracji krajowej z intencją, aby Kościuszko „co rychlej zjechał, aby stanął na czele wojska i rozpoczął insurekcję narodową”<sup>39</sup>. Wydaje się, że nie wiedzieli o spotkaniu nad Łabą, skoro kierowali się pierwotnie do Lipska. Na miejscu przedstawili cel swojej podróży. Informacje o tak zaawansowanym spisku wprawiły w zaskoczenie dyskutujących patriotów, którzy – według wspomnień Józefa

---

Wydaje się zatem, że informacje zebrane przez Barssa i wszystkie prezentowane w raporcie wyliczenia zostały przekazane Kościuszcze dopiero na Podgórzu. Trudno w każdym razie znaleźć uzasadnienie, według którego te właśnie wiadomości miałyby być analizowane w Dreźnie.

<sup>36</sup> Instrukcja miała być oparta „na emigracyjnym planie powstania, z uwzględnieniem jednak zarówno pewnych sugestii sprzysiężeń zarówno warszawskiego i krakowskiego, jak i napływających raportów o stanie przygotowań w poszczególnych województwach”. Źródła informacji nie są znane. Wspominając owe „instrukcje”, autor w przypisie odwołuje się do dzieła Jerzego Koweckiego i pamiętnika Józefa Zajączka, ale żadnego powiązania z tymi pracami w tekście nie widać; zob. J. PACHOŃSKI, *Kościuszko na ziemi krakowskiej*, s. 61.

<sup>37</sup> W publikacji brakuje odwołań do źródeł, na których oparł się Pachoński, konstruując takie wnioski; zob. *ibid.*, s. 39. Zob. również: Stanisław HERBST, *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*, Warszawa 1983, s. 21.

<sup>38</sup> *Memoryał Kołłątaja*, s. 238.

<sup>39</sup> *Memoryał Kołłątaja*, s. 237. Jak zauważa Wacław Tokarz, delegaci konspiracyjni mieli wówczas zaproponować Kołłątajowi, by ten nakłonił Kościuszkę do przyjęcia naczelnictwa, „czego im miał stanowczo odmówić, twierdząc, że nie chce się w to wdawać. Odpowiedzialność za przyjęcie planu spiskowych zwala tutaj Kołłątaj wyłącznie na Kościuszkę”; W. TOKARZ, *Ostatnie lata Hugona Kołłątaja*, t. 1, s. 84. Na sceptycyzm Kołłątaja i Potockiego wskazuje też Zajączek: „Udzielił [Kościuszko – M.B.] powierzonego sobie projektu Ignacemu Potockiemu i Hugonowi Kołłątajowi, równie jak innym wygnanym współziomkom swoim, zasięgał ich w tej mierze zdania i prosił, aby, w przypadku pochwalenia tego przedsięwzięcia, chcieli z nim usiłowania swoje połączyć. Zrazu projekt ten uderzył ich mocno, widzieli albowiem nader wielkie trudności i, że powiem, niepodobieństwo uskutecznienia go”; Józef ZAJĄCZEK, *Pamiętnik albo historia rewolucji czyli powstanie roku 1792* (Pamiętniki z Ośmnastego Wieku, t. 2), Poznań 1862, s. 70.

Pawlikowskiego – „zdumieli się i prawie wierzyć nie chcieli, aby ich spółziomkowie sami przez siebie na tak śmiały krok się odważyli [...] Oprzeć się jednak nie mogli przez Walknowskiego i Aloe go dowodom rzeczywistym i układom już zrobionym”. Wówczas to Kościuszko miał przyjąć przywództwo wobec konspiracji, oświadczając rzekomo, „iż kiedy go rodacy wołają do posługi ojczyzny, odmówić jej nie powinien”. Kiedy zaś delegaci informowali Kościuszkę o coraz silniejszych nastrojach antyrosyjskich w szykującej się do powstania stolicy i planach obrony arsenału warszawskiego, ten odpowiedział, że „niczego tak nie pragnie, jak walczyć za ojczyznę, że jeżeli dziesięciu się zgodzi, on będzie jedynasty. Atoli, dołożył: Warszawa nie jest całą Polską; jeżeli Warszawianie powstaną, tem gorzej dla nich, bo jeżeli szczerze chcą bronić ojczyzny, tedy potrzeba im wprzód porozumieć się z ludnością i z wojskiem po prowincjach, a nadto zaopatrzyć się w środki do prowadzenia wojny”. Według narracji Pawlikowskiego, wtedy też Kościuszko obiecał swój wyjazd „pod Kraków dla przypatrzenia się z bliska czynnościom i ułożenia ściślejszego ze sprzyśięzonymi, lub rozpoczęcia rewolucji”. Ignacy Potocki i Kołłątaj zadeklarowali ponadto, że „o wszelką pomoc u mocarstw obcych starać się będą”. Spotkanie nie zakończyło jednak dyskusji w Dreźnie: po rozmowie przedstawiciele konspiracji z emigrantami Aloe ruszył do Warszawy, „Walknowski pojechał prosto do Krakowa”<sup>40</sup>, zatem reszta pozostała na miejscu, zapewne kontynuując rozmowy.

Warto zwrócić uwagę na deklarację Potockiego i Kołłątaja co do starań „o wszelką pomoc u mocarstw obcych”. Sami raczej niewiele mogli uczynić,

---

<sup>40</sup> Józef PAWLIKOWSKI, *Pamiętnik o przygotowaniach do insurekcji Kościuszkowskiej*, wyd. Lucjan SIEMIENSKI, *Przegląd Polski*, R. 10: 1876, z. 7, s. 83. Zastanawiający jest udział Ignacego Potockiego w spotkaniu. W świetle korespondencji Stanisława Kostki marszałek jeszcze 3 września był nad Elsterą, podobnie zresztą jak „pan Jan”, z którymi niemal cały czas generał artylerii grał w lombra („je passe assez doucement mon temps à Leipzig, nauczyłem się w Lomberka, w którego się bez końca z panem Janem i marszałkiem tłuczemy”; S. K. Potocki, Lipsk, 3 IX 1793, AGAD, APP, rkps 262, t. 2, s. 365). Opis ten nie musi jednak oznaczać pierwszych dni września. Również Kołłątaj wspomina jedynie: „Przybiegł zatem do Drezna Kościuszko z Zajączkiem, ułożyliśmy akt powstania i wszystkie inne stosowne do tej roboty pisma, z którymi Kościuszko, mój brat średni i generał Zajączek na granicę Polski pod Kraków pojechali”; *Memoryał Kołłątaja*, s. 238. Nie podaje ani słowa o Potockim, ale podobnie milczał o Parandierze, Zabielle czy Janie Kołłątaju, o którego wyjeździe z Drezna sam pisał w liście. Być może chciał umniejszyć rolę innych uczestników spotkania, a być może obradowali osobno. Trudno domniemywać, ale za obecnością Potockiego przemawiają dwa zasadnicze argumenty. Po pierwsze, skoro był bodaj najważniejszym członkiem emigracji, szczególnie bliskim Parandierowi, inicjatorem polityki zagranicznej oraz łącznikiem informacyjnym między Warszawą, Sztokholmem, Paryżem, Wiedniem i Włochami, trudno wyobrazić sobie jakiegokolwiek dyskusję i podejmowane decyzje bez jego udziału. Po drugie, Pawlikowski wspomina, że Aloe i Walknowski „oświadczyli Ign. Potockiemu, Kościuszce i Kołłątajowi zamiar swego przyjazdu”; J. PAWLIKOWSKI, op.cit., s. 83.

obowiązki te spadły na Parandiera. Można jednak założyć, że jego działania były inspirowane przede wszystkim przez marszałka litewskiego, który w gronie emigrantów odgrywał pierwsze skrzypce w sprawach polityki zagranicznej<sup>41</sup>. Faktycznie, wysiłki na polu dyplomacji zostały podjęte. Od początku września 1793 r. korespondencja Parandiera jest przepełniona usilnymi i rozpaczliwymi naleganiami na ministra, by Republika zechciała wesprzeć starania Polaków. Parandier nawiązał kontakt z francuskim ministrem w Kopenhadze Philippem-Antoinem Grouvellem w celu zebrania wiadomości na temat stosunku Szwecji i Danii do sprawy polskiej w kontekście planowanej insurekcji<sup>42</sup>. Utrzymywał kontakt z Marie-Louisem Descorchesem, starając się pozyskać informacje, na ile jego misja w Konstantynopolu ma szanse powodzenia, mimo trudnej sytuacji, w której się znalazł<sup>43</sup>.

Zjazd w Dreźnie zakończył się po tygodniu obrad, 5 września. Tego dnia miasto opuścili Kościuszko, Zajączek oraz Jan i Eustachy Kołłątajowie, kierując się na Podgórze<sup>44</sup>. Podkanclerzy Kołłątaj został nad Łabą, Parandier zaś wrócił do Lipska.

Można postawić pytanie, dlaczego spotkano się w Dreźnie, skoro większość towarzystwa wcześniej przebywała w Lipsku. Odpowiedź może być dość trywialna. Kołłątaj pisał bowiem, że przyjechawszy do Drezna, zachorował na podagrę. Choroba na tyle mu dokuczała, że nie dał rady pisać, jeszcze 6 września był przykuty do łóżka. Możliwe również, że była to kwestia życzliwości elektora saskiego względem samego Kołłątaja, który pisał w jednym ze swoich

---

<sup>41</sup> Ignacy Potocki „najwięcej zatrudniał się utrzymywaniem korespondencji z Francją”, jak wspominał Kołłątaj (*Memoryał Kołłątaja*, s. 235). Jego autorstwa był memoriał dla ministra Lebruna na temat polsko-pruskich relacji politycznej (zob. M. BALOGH, *Misja Kościuszki*, s. 42–47). Potocki był także odpowiedzialny za część dzieła *O ustanowieniu...*, dotyczącą polityki zagranicznej (zob. *Listy Hugona Kołłątaja*, t. 2, s. 99–100). Bliska też była jego relacja z Parandierem, byłym sekretarzem. Utrzymywał zresztą aktywną korespondencję z rodakami we Włoszech, Sztokholmie, Wiedniu i Warszawie.

<sup>42</sup> „J’ai eu cru devoir me hâter d’en écrire au Citoyen Grouvelle pour l’engager de sonder les dispositions de la Suède et du Danemark à l’égard des Polonais et si cette insurrection serait capable de les faire sortir de l’inaction. Je joins ici un extrait de ma lettre au Citoyen Grouvelle et j’ose croire, Citoyen Ministre, que vous envisagerez ma démarche comme une preuve de mon amour pour la liberté et de mon attachement à ma patrie”; P. Parandier do F. L. Deforguesa, Lipsk, 21 IX 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 527.

<sup>43</sup> „Ce serait bien le moment ou jamais de tirer les Turcs de leur léthargie et le Citoyen Descorches de la position pénible où il se trouve. Il paraît que l’Autriche garderait à cet égard une neutralité parfaite et ferait même des vœux secrets pour les Polonais”; P. Parandier do F. L. Deforguesa, Lipsk, 5 X 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 553.

<sup>44</sup> „Pan starosta dnia wczorajszego wyjechał do Galicyi dla swoich interesów”; H. Kołłątaj do W. Szczurowskiego, Drezno, 6 IX 1793, [in:] *Listy Hugona Kołłątaja*, t. 2, s. 92. Co ciekawe, dopiero 6 września Kołłątaj miał czas napisać trzy listy.

listów: „nawet doświadczam troskliwości o moją osobę. *Kazano mi oświadczyć ukontentowanie tutejszego Pana, że Drezno za azylum obrał, że żałuje słabości mego zdrowia*”<sup>45</sup>.

#### ZAKOŃCZENIE I WNIOSKI

Widzimy, jak trudne do odtworzenia są dzieje konspiracji i przygotowań powstańczych, głównie z powodu braku źródeł i charakteru tych, które się zachowały. Badania prowadzone w ostatnich latach nad korespondencją Parandiera pozwoliły wywnioskować, że przywołane w niniejszym artykule prace, nawiązujące do jego działalności, często wymagają weryfikacji, ponownej refleksji i konfrontacji z nieanalizowanymi dotąd źródłami. Wiele szczegółów niestety będzie musiało się opierać na przypuszczeniach i piętrowym wnioskowaniu. Warto klarownie podsumować i uszeregować fakty, wynikające z niniejszych, wciąż jeszcze dalekich od doskonałości rozważań.

W ostatnich dniach sierpnia 1793 r. z Lipska do Dreżna przyjechali Zabiełło, Zajączek, Parandier, Kościuszko, najpewniej też Jan Kołłątaj i Ignacy Potocki. Na miejscu był Hugo Kołłątaj, być może czekał Eustachy. Bez wątpienia pierwsze skrzypce w rozmowach odegrali Parandier, Kościuszko, Ignacy Potocki, Zajączek i Kołłątaj. Co do uczestnictwa reszty, można mówić o prawdopodobnych, lecz niepewnych ustaleniach. Podczas dyskusji zrehabilitowano pierwotną wersję aktu powstania, inne dotyczące jego formy dokumenty czy instrukcje, podjęto decyzję o wzmożeniu wysiłków dyplomatycznych oraz najpewniej przyjęto „plan dezercji” jako alternatywny w stosunku do powstania projekt. Według źródeł jego fundamenty ustalono jeszcze jesienią 1792 r., ewoluował i był kilkakrotnie przedstawiany przez La Roche’a w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Francji. Turski mógł do niego nawiązać, jednak w omawianym kontekście nie ma to większego znaczenia. Odzwierciedleniem decyzji o wzmożeniu działań dyplomatycznych był kontakt Parandiera z Descorchensem, Grouvellem i jego rozpaczliwe nalegania na ministra co do wsparcia kwestii polskiej, przede wszystkim oficjalny komunikat o planowanej insurekcji. W trakcie dyskusji do patriotów dołączyli Aloe z Walknowskim z informacją o zaawansowaniu i strukturyzacji konspiracji krajowej, co miało być dla obecnych w Dreźnie zaskoczeniem. Odjechali oni znad Łaby, a w ślad za nimi 5 września ruszyli Zajączek, Eustachy Kołłątaj i Kościuszko. Tak zakończył się tygodniowy zjazd w Dreźnie, na którym podjęto zasadnicze decyzje w sprawie działań zmierzających do insurekcji.

Nowe ustalenia pozwalają lepiej zrozumieć sekwencję wydarzeń bezpośrednio poprzedzających insurekcję kościuszkowską, umożliwiając równocześnie bardziej precyzyjną interpretację sytuacji politycznej i posunięć polskich

<sup>45</sup> H. Kołłątaj do J. Gintowta, Drezno, 6 IX 1793, [in:] *Listy Hugona Kołłątaja*, t. 2, s. 86–87.

emigrantów w Saksonii jesienią 1793 r. Zjazd w Dreźnie jawi się jako istotna cezura w dziejach upadku Rzeczypospolitej: wówczas zapadła decyzja o powstaniu i od tego momentu wysiłki polskie, wspierane przez Francuzów, znacząco nabrały tempa. Wysunięte wnioski potwierdzają równocześnie wagę francuskiej korespondencji politycznej, studiowanej dotychczas fragmentarycznie. Przygotowywana do wydania korespondencja Parandiera oraz wymagające jeszcze dogłębnej analizy memoriały La Roche'a dostarczają i jeszcze mogą dostarczyć wielu cennych informacji na temat wydarzeń lat 1792–1794, uzupełniając źródłowe braki.

Analiza memoriałów autorstwa La Roche'a z jesieni 1793 r. pozwoliła ponadto poczynić nowe ustalenia istotne w kontekście opublikowanego w 2024 r. artykułu na temat misji Kościuszki w Paryżu<sup>46</sup>. W tekście została wyjaśniona geneza i treść pism, które przyszedł Naczelnik miał przedłożyć ministrowi Lebrunowi. Kluczowym wnioskiem było stwierdzenie, że nader radykalny projekt zatytułowany *Sur la Pologne* nie został zredagowany w Lipsku przez patriotów i, wbrew obowiązującemu do niedawna stanowi badań, nie był to jeden z dwóch memoriałów, z którymi podróżował nad Sekwanę zimą 1793 r. Kościuszko. Nie znaleźmy wówczas nazwiska autora noty. Warto jednak uzupełnić tę lukę o odpowiedź, która jest równie cenna, co zdumiewająca. Przytaczamy zatem fragment jednego z pism La Roche'a:

„L'objet de la mission du général Kościuszko vers le commencement de l'année 1793 était de faire sentir au gouvernement français.

1. L'importance d'une révolution en Pologne,
2. Le moyen de la faire – faire connaître,
3. Les bases sur lesquelles serait fondé le gouvernement que la révolution établirait en Pologne.

Ces trois objets se trouvent consignés et amplement développés dans un mémoire présenté alors par ce général et le Citoyen Mostowski au Ministre des Affaires étrangères. L'original doit même se trouver déposé dans ce Département<sup>47</sup>.

Przekonujemy się zatem, że nad memoriałem pracowali Kościuszko i Tadeusz Mostowski, bez wątpienia pod auspicjami La Roche'a, który brał udział w dyskusjach na temat projektów polskich na początku 1793 r. Możemy również się domyślać, że kiedy Lebrun pisał o konferencjach z Kościuszką i innymi Polakami („Nous avons eu plusieurs conférences avec le brave général

<sup>46</sup> M. BALOGH, *Misja Kościuszki*, s. 33–49.

<sup>47</sup> Kazimierz LA ROCHE, *Mémoire sur la Pologne dans les rapports de sa situation actuelle avec le système politique de la République française*, frimaire an 2, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 638.

Cokcousko [sic!] et les autres Polonais patriotes qui sont à Paris”<sup>48</sup>, miał na myśli Eustachego Kołłątaja, Mostowskiego i La Roche’a.

#### FINANSOWANIE

Niniejszy artykuł został przygotowany w ramach grantu badawczego PRELUDIUM-20 pt. „Agent rewolucyjnej Francji na służbie Rzeczypospolitej. Działalność Piotra Parandiera w latach 1792–1799”, przyznanego przez Narodowe Centrum Nauki i realizowanego w latach 2022–2026 o numerze 2021/41/N/HS3/02152.

#### BIBLIOGRAFIA

- Balogh, Michał. „Misja Kościuszki do Paryża w 1793 r. Wyjaśnienie sprawy memoriałów przekazanych ministrowi Lebrunowi.” *Przegląd Historyczny* 115/1 (2024): 33–49.
- Balogh, Michał and Patryk Kuc, eds. „Na jakież cmentarz zaniesiemy kości nasze...”. *Listy do Ignacego Potockiego pisane na emigracji 1792–1794*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2025.
- Doyon, Pierre. “La mission de Descorches en Pologne.” *Revue d’histoire diplomatique* 42/1 (1928): 167–201.
- Herbst, Stanisław. “Kościuszko, Andrzej Tadeusz Bonawentura (1746–1817).” In *Polski słownik biograficzny*, vol. 14, edited by Emanuel Rostworowski, 430–440. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968–1969.
- Herbst, Stanisław. *Z dziejów wojskowych powstania kościuszkowskiego 1794 roku*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1983.
- Janeczek, Zdzisław. “Działalność polityczna Ignacego Potockiego w latach 1793–1794.” In *Zwycięstwo czy klęska? W 190 rocznicę powstania kościuszkowskiego*, edited by Henryk Kocój, 50–75. Katowice: Uniwersytet Śląski w Katowicach, 1984.
- Janeczek, Zdzisław. *Ignacy Potocki. Marszałek Wielki Litewski (1750–1809)*. Katowice: [s.n.], 1992.
- Kieniewicz, Stefan. *Ignacy Działyński 1754–1797*. Kórnik: Biblioteka Kórnicka, 1930.
- Kocój, Henryk. *Francja a upadek Polski. Polskie rachuby na pomoc Francji w czasie Sejmu Czteroletniego i insurekcji kościuszkowskiej*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1976.
- Kocój, Henryk. *Wielka Rewolucja Francuska a Polska. Zarys stosunków dyplomatycznych polsko-francuskich w okresie Sejmu Wielkiego i powstania kościuszkowskiego*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1987.
- Korzon, Tadeusz. *Kościuszko. Biografia z dokumentów wysnuta*. Kraków: Muzeum Narodowe w Rapperswyłu, 1894.
- Kozłowski, Władysław. *Misja Kościuszki do Paryża w r. 1793*. Lwów: Nakładem autora, 1899.

<sup>48</sup> P. Lebrun do P. Parandiera, Paryż, 28 II 1793, AD, CP, Pologne, vol. 321, k. 163.

- Kraushar, Aleksander. *Barss, palestrant warszawski, jego misja polityczna we Francji (1793–1800). Ze źródeł archiwalnych*. Warszawa: J. Fiszer, 1904.
- Leśnodorski, Bogusław. “Kołłataj, Hugo h. Kotwica (przed 1750–1833).” In *Polski słownik biograficzny*, vol. 13, edited by Emanuel Rostworowski, 335–346. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1967–1968.
- Leśnodorski, Bogusław. *Polscy jakobini. Karta z dziejów insurekcji 1794 roku*. Warszawa: Książka i Wiedza, 1960.
- Nadzieja, Jadwiga. *Generał Józef Zajączek 1752–1826*. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1975.
- Nawrot, Dariusz. *Tadeusz Kościuszko*. Kraków: Wydawnictwo M, 2017.
- Pachoński, Jan. *Legiony Polskie. Prawda i legenda 1794–1807*, vol. 1. Edited by Janusz Sikorski and Jadwiga Nadzieja. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1969.
- Pachoński, Jan. *Kościuszko na ziemi krakowskiej*. Warszawa, Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1984.
- Pawlikowski, Józef. “Pamiętnik o przygotowaniach do insurekcji Kościuszkowskiej.” Edited by Lucjan Siemieński. *Przegląd Polski* 10/7 (1876): 59–97.
- Siemieński, Lucjan, ed. *Listy Hugona Kołłataja pisane z emigracji w r. 1792, 1793 i 1794*, vol. 1–2. Poznań: J. K. Żupański, 1872.
- Sievers, Jakob J. *Jak doprowadziłem do drugiego rozbioru Polski*. Edited by Barbara Grochulska and Piotr Ugniewski. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Interim, 1992.
- Staszewski, Jacek. *Polacy w osiemnastowiecznym Dreźnie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986.
- Storożyński, Alex. *Kościuszko. Księżę chłopów*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2011.
- Szyndler, Bartłomiej. *Tadeusz Kościuszko 1746–1817*. Warszawa: Bellona, 1991.
- Tokarz, Wacław. *Ostatnie lata Hugona Kołłataja (1794–1812)*, vol. 1–2. Kraków: Akademia Umiejętności, 1905.
- Zajączek, Józef. *Pamiętnik albo historia rewolucji czyli powstanie roku 1792*. Poznań: J. K. Żupański, 1862.